

Samolot znika ze Zbytkowa

Data publikacji: 6.11.2020 9:00

To był symbol gminy Strumień, a dla wielu rarytas dzieciństwa. Samolot, w którym niegdyś mieściła się restauracja znika ze Zbytkowa. Maszyna nie będzie już stacjonować przy DK 81 nieopodal skrętu do Strumienia.

Samolot zniknął ze Zbytkowa 5 listopada 2020r. fot. Sołectwo Zbytków/fb

- ***Prawie po trzech dekadach znika z krajobrazu Zbytkowa pewien symbol, jakim na pewno była restauracja „W samolocie”. Myślę, że nie było Zbytkowianina, który za czasów świetności go nie odwiedził*** – mówi sołtys Zbytkowa Bogusław Wawrzyczek.

Wylądował tu w latach 90-tych. - ***I z miejsca stał się atrakcją, która zapiera dech w piersi. Warto przypomnieć, że wtedy nie mieliśmy nadmiaru rodzinnych parków atrakcji, więc majestatyczny samolot stał się spełnieniem marzeń niejednej rodziny z okolic, by chociaż zbliżyć się do tego typu maszyny. Można było zjeść niebotycznie wielkie lody, ale też usiąść za sterami. Te trzy dekady temu, to była frajda najwyższych... lotów. Letnie potańcówki „przy samolocie” słuchać było na całej ulicy Wyzwolenia w Zbytkowie. Maszyna ściągała fanów od lat*** – wspomina sołtys Zbytkowa Bogusław Wawrzyczek. Maszyna miała lepsze i gorsze chwile. Raz tętniło tu życie, były i takie czasy (głównie ostatnie lata), kiedy samolot stanowił funkcję drogowaskazu. - ***Później to już było różnie, ale zaczął stanowić w pewnym sensie "drogowaskaz", jak ktoś pytał o Zbytków to w lokalizacji naszej miejscowości był bardzo pomocny - Zbytków?, to tam gdzie stoi ten samolot – słyszałem niejednokrotnie*** - dodaje sołtys.

IŁ-18 latał w barwach PLL – „LOT” ostatnia jego podniebna podróż to rejs z Meksyku do Polski. W niebie wylatał 31 tysięcy 955 godzin i 15 minut, co daje ponad 19 milionów kilometrów. Na swój pokład zabierał 110 pasażerów i załogę. Nim wylądował w Zbytkowie odwiedzał wiele światowych portów, prócz Meksyku, Syrię, Indie czy Ameryki.

Mijały dekady, a on stał, wskazując kierunek Wisły na Drodze Krajowej nr 81. - ***Historia zbytkowskiego samolotu już się kończy. W czwartek został rozmontowany i zniknął ze Zbytkowa. Niekoniecznie zawsze był oceniany jednoznacznie dobrze. Ale to kawał naszej zbytkowskiej historii. Po ilości reakcji na Facebooku pod informacją o demontażu samolotu, jak i dzisiejszej informacji, że już na dobre "odlatuje" wydaje mi się, że dobrze był kojarzony. Trochę żal, ale jak dostanie nowe życie to tylko się trzeba cieszyć*** – rozkłada ręce sołtys Zbytkowa.

Samolot prawdopodobnie trafi do Pragi, gdzie będzie zapisywał kolejne karty swojej historii.